**LodyBonano smakują nawet wtedy, kiedy pada deszcz. Tak było minionego lata**

**Choć lato w tym roku nikogo nie rozpieszczało, to przedstawiciele franczyzowych lodziarni zrzeszonych pod szyldem LodyBonano nie mają powodów by narzekać. Po minionym sezonie sieć może się pochwalić aż 59 nowymi punktami, a sztandarowy produkt marki, jakim są lodowe świderki zyskał rzeszę kolejnych fanów.**

Otwierając nowe punkty LodyBonano jeszcze bardziej umocniły swoją pozycję i stały się zdecydowanym liderem na franczyzowym rynku.

*- Za nami kolejny pracowity sezon, który pomimo przeciwności odbieramy jako udany i to pod wieloma względami. Po pierwsze do naszej sieci dołączyli kolejni franczyzobiorcy, którzy otworzyli lodziarnie, a to oznacza, że nasza oferta jest przez cały czas jedną z atrakcyjniejszych. Po drugie, dzięki nim LodyBonano są obecne już niemal w każdym rejonie Polski – mówi Aneta Nazaruk, manager rozwoju sieci.*

Podsumowując miniony sezon nie sposób pominąć faktu, że sieć otworzyła w nim własne, niefranczyzowe, punkty sprzedaży. W związku z tym, lodowe przysmaki miały jeszcze większy zasięg. Co więcej powróciły do miast i miasteczek, w których funkcjonowały kilka lat wcześniej ale z różnych powodów „zniknęły” z kulinarnej mapy tych miejsc.

Ostatnich kilka miesięcy było wyjątkowych również z uwagi na nową strategię komunikacyjną marki, która zakładała skupienie całej uwagi oraz energii na wzmocnienie więzi z klientami. Praktycznie co miesiąc – i to już od wczesnej wiosny - sieć organizowała konkursy z bardzo atrakcyjnymi nagrodami. Wystarczy przypomnieć, że jedną z nich był rodzinny wyjazd do podparyskiego Disneylandu. Podobnych przedsięwzięć z pewnością nie zabraknie i w przyszłym roku, bo cieszyły się one ogromnym powodzeniem.

Dodatkowo, wybrane lodziarnie dbały o atrakcyjność swojej oferty i obok sztandarowych świderków w różnych odsłonach, proponowały swoim klientom tradycyjne lody gałkowe. A było to możliwe dzięki nawiązaniu współpracy z firmą Koral.

Mimo, że zdecydowana większość lodziarni jest już zamknięta, działają te ulokowane w galeriach i pasażach handlowych, to jednak dla przedstawicieli lodowego biznesu nie oznacza to całkowitego końca sezonu.

*- Już teraz przygotowujemy się do kolejnego lata i mamy nadzieję, że będzie ono zdecydowanie bardziej pogodne niż to minione. Już dziś możemy jednak uchylić rąbka tajemnicy, że przyszły rok będzie dla nas przełomowy. W planach mamy bowiem wprowadzenie wielu nowości, a przede wszystkim niespodzianek, które zaskoczą nie tylko klientów ale i całą lodową branżę. Szykujemy coś, czego jeszcze żadna polska sieć lodziarni nie zrealizowała - dodaje tajemniczo przedstawicielka LodówBonano.*